Rok IX. Nr. 132 Sosnowiec, wtorek 15 maja 1934 roku. Ce… 10 gros…y

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Rząd troski o chleb i opieki nad rolnictwem

Lista gabinetu premjera dr. Kozłowskiego

WARSZAWA, 14. 5. (wł.) Wiadomość o ustąpieniu gabinetu Janusza Jędrzejewicza nie zaskoczyła społeczeństwa.

Już od wielu tygodni wiadome było, że premjer Jędrzejewicz zamierza zrezygnować ze swego stanowiska spowodu krańcowego przepracowania.

W prasie partyjnej rząd zmieniał się codziennie. A gdy się wreszcie zmienił istotnie, lejb organ partyjnictwa, „Gazeta Warszawska", nie podaje o tym fakcie nawet wzmianki. Poprostu ani słowa...

Premjerem został prof. dr. Leon Kozłowski. Prof. dr. L. Kozłowski był już ministrem resortu rolnego, ostatnio zaś wiceministrem skarbu. Przeszedł więc przez dwa resorty gospodarcze, zazębiające się, spokrewnione tysiącem wspólnych zagadnień, zwłaszcza zagadnień rolnych.

A nie ulega wątpliwości, że na czoło naszych najważniejszych zagadnień państwowych wysunęła się obecnie sprawa wsi. Ciężki stan gospodarstw rolnych stawia państwo, w siedemdziesięciu procentach rolnicze, w obliczu konieczności stworzenia frontu w tym kierunku.

To zadanie podjąć ma właśnie gabinet, którego szefem zostaje poważny znawca spraw rolnych, zwłaszcza doskonale orjentujący się w potrzebach drobnej i średniej własności rolnej.

* * *

Zmiana na stanowisku ministra opieki społecznej znajduje wytłumaczenie w przyczynach tego samego rodzaju, co ustąpienie premjera Jędrzejewicza.

Minister Hubicki w ciągu kilku lat nieprzerwanie i bez odpoczynku kierował tym tak wielce ważnym dla pracującej Polski resortem.

Tekę opieki społecznej obejmuje obecny wojewoda kielecki Jerzy Paciorkowski, jeden z dzielniejszych przedstawicieli administracji państwowej Minister Paciorkowski w początkach swej służby państwowej zajmował stanowisko jednego z ważniejszych wydziałów w ministerjum pracy i opieki społecznej. Prawnik i ekonomista z wykształcenia, jest tęgim znawcą zagadnień pracy. Dodajmy, że sprawy robotnicze muszą być mu dobrze znane, jeśli zważyć, że w województwie swem miał dotychczas pod swą opieką wielki szmat Zagłębia— to najżywsze laboratorjum doświadczalne zagadnień pracy i bezrobocia.

Drugą zmianą resortową jest ustąpienie gen. dr. Ferdynanda Zarzyckiego ze stanowiska ministra przemysłu i handlu. Zastąpi go do tychczasowy wiceminister w tymże resorcie Henryk Floyar - Reichman, który dał się poznać, jako niezwykle energiczny człowiek, głęboko przenikający zagadnienia naszego przemysłu i handlu.

Lista gabinetu prof. dr. Leona Kozłowskiego prawdopodobnie będzie ujawniona już dziś i przedstawiona zostanie p. Prezydentowi do zatwierdzenia. W takim razie zaprzysiężenie nowego gabinetu odbyłoby się jutro.

* * *

Premjer dr. Kozłowski ukończył w dniu dzisiejszym konferencje z osobami, które wejść mają do nowego gabinetu.

Prof. Kozłowski przedstawi we wtorek listę nowego rządu prezydentowi Rzplitej do zatwierdzenia.

W razie zatwierdzenia przez prezydenta R. P. listy utworzonego gabinetu, we wtorek odbędzie się zaprzysiężenie nowego rządu.

LISTA RZĄDU.

Lista nowego gabinetu przedstawia się ma, jak następuje:

Premjer — prof. dr. Leon Kozłowski.

Minister spraw wewnętrznych— Bronisław Pieracki.

Minister spraw zagranicznych— Józef Beck.

Minister spraw wojskowych — Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Minister skarbu — prof. Władysław Zawadzki.

Minister oświaty — Wacław Jędrzejewicz.

Minister sprawiedliwości — Czesław Michałowski.

Minister rolnictwa — dr. Bronisław Nakoniecznikoff - Klukowski.

Minister przemysłu i handlu — dr. Henryk Floyar Reichman.

Minister opieki społecznej — Jerzy Paciorkowski.

Minister komunikacji — inż. Michał Butkiewicz.

Minister poczt i telegrafów — inż. Emil Kaliński.

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 14. 5.

Zł. 10.000 na n-ry: 53688 157179

Zł. 5.000 na n-ry: 82142 101326 115172 133999

Zł. 2.000 na n-ry: 12200 14016 30343 40808 57845 62353 79555 80352 161691 163629 166554 166885 168310

Zł. 1.000 na n-ry: 1426 5229 6630 18395 21236 24650 32770 33991 35145 36193 39283 48793 56410 68708 75736 76707 78409 80479 81363 81894 97482 100244 105105 107224 109680 111457 112283 117951 123112 152694 158592

Zł. 20.000 na n-ry: 136725 158411

Zł. 15.000 na n-ry: 4119 61757 149352

Zł. 5.000 na n-ry: 24424 38021 39852 155198

Zł. 2.000 na n-ry: 24780 26205 35922 39268 44751 51035 51411 53361 59703 69997 71653 77901 86745 98352 124052 124510 147910 150774 168555

Zł. 1.000 na n-ry: 4278 13166 14221 19779 24042 28285 35998 39299 44283 47140 57670 70174 72173 77632 105352 116442 119806 163719 168422 8873 91118 92776 96045 97248 104076

Trocki w Szwajcarji

Tam chce się osiedlić

PARYŻ. 14.5. „Matin" donosi z wiarygodnego źródła, że wyjazd Trockiego do Szwajcarji nie jest po drożą dla rozrywki, lecz, że b. komisarz sowiecki stara się o uzyskanie zezwolenia na pobyt w Szwajcarji, gdzie chce się osiedlić na stałe.

Starania jego znajdują się podobno na dobrej drodze. W każdym razie, jak twierdzi dziennik, Trocki do Francji już nie powróci.

Wybuch gazomierza

120 osób ofiarą eksplozji

LONDYN, 14.5. Z Hong Kongu nadeszły tu wiadomości o strasznym wybuchu gazomierza, który pociągnął za sobą bardzo wiele ofiar Dotychczas ustalona liczba zabitych wynosi 20, w szpitalach ulokowano ponad 100 rannych.

Wiele domów w sąsiedztwie gazomierza uległo zniszczeniu w szerokim promieniu wyleciały szyby z okien Jeszcze obecnie straże ogniowe gaszą powstałe wskutek wybuchu pożary domów.

Przyczyną katastrofy było prawdopodobnie zbyt wielkie ciśnienie w gazomierzu wskutek którego wyrwana została płyta gazomierza, czego początkowo nie zauważono. Gaz począł rozchodzić się po okolicy i widocznie natrafił w jakiemś mieszkaniu na otwarty płomień i zapalił się.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

MARSZ. PIŁSUDSKI WYBORCĄ W BIAŁYMSTOKU.

BIAŁYSTOK, 14.5. Na zasadzie postanowień nowej ordynacji wyborczej prawo głosowania podczas wyborów samorządowych przysługuje również obywatelom honorowym gminy bez względu na miejsce ich faktycznego zamieszkania.

W związku z tem jako pierwszy na liście wyborców pierwszego obwodu w pierwszym okręgu wyborczym w pierwszym okręgu wyborczym w Białymstoku umieszczony został marszałek Piłsudski, któremu przed przeszło 10 laty rada miejska jednomyślnie nadała obywatelstwo honorowe miasta.

INKASENT, KTÓRY ZGUBIŁ PIENIĄDZE.

WARSZAWA, 14.5. Policja warszawska ma kłopot z niejakim Szymonem Rozentalem, inkasentem firmy łódzkiej, który przybył do stolicy i miał wracać wieczorem do Łodzi. Tymczasem spóźnił się na pociąg a jakiś nieznany mu osobnik namówił go, by udał się autobusem do Sochaczewa stamtąd lokalną kolejką do Łodzi. Rozental wyładowany tysiącami usłuchał i pojechawszy autobusem stracił przytomność i pieniądze. Okazało się bowiem, że nieznajomy osobnik odurzył go dymem z zatrutego papierosa.

Rozental wrócił pieszo do Warszawy, ocknąwszy się po swojej przygodzie w rowie w okolicy Błonia. O wypadku zawiadomił policję, ale zaraz potem przepadł bez śladu. Żona Rozentala przybywszy z Łodzi nadaremno poszukiwała męża. Przypuszcza ona, że mąż jej popełnił samobójstwo. Policja rozpoczęła energiczne poszukiwania za Rozentalem.

TRZECI KARDYNAŁ W POLSCE SENSACYJNE DONIESIENIE Z RZYMU.

BERLIN, 14.5. Niemiecka prasa katolicka przynosi doniesienie z Rzymu, że na najbliższym konsystorzu Ojciec św. zamianuje trzeciego kardynała polskiego.

Dzienniki nie mówią jednak, który z polskich dostojników kościoła otrzyma purpurę kardynalską.

NAJDŁUŻSZY TUNEL ŚWIATA WYBUDOWANO W JAPONJI.

TOKJO, 14.5. Przez 16 lat pracowano nad wspaniałem dziełem które łączy miejscowość kąpielową Atami w Japonji z miastem Nehezu. Pomiędzy temi dwiema miejscowościami wybudowano tunel, który ma 21 km. i 700 m. długości. Koszty budowy tunelu wynosiły 300 miljonów jenów. Tunel ten pod względem długości przewyższa wszystkie europejskie i amerykańskie tunele (najdłuższy europejski tunel simploński ma 19.803 m.).

Jest to nietylko najdłuższa, ale najbardziej nowożytna budowla tego rodzaju. Trzeba było pokonać niezmierne trudności. Szczególnie niebezpiecznemi były rozsadzania skał. Pociągnęły one za sobą 60 ofiar.

STRASZLIWA KATASTROFA PODCZAS WYŚCIGÓW SAMOCHODOWYCH.

PARYŻ, 14.5. Podczas wyścigów samochodowych, urządzanych corocznie przez automobilklub Ile de France w Fontainebleau, doszło w niedzielę do strasznej katastrofy.

Samochód Bugatti, prowadzony przez Eryka Lora, na 300 metrów przed metą z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wpadł w publiczność, która w tysięcznych rzeszach przyglądała się wyścigom.

Skutki wypadku były straszne. Sześć osób poniosło śmierć na miejscu, kilkunastu, w tem prowadzący samochód, leży w szpitalu w stanie beznadziejnym. Pewnej kobiecie została dosłownie głowa odcięta. Wśród zabitych znajdują się również dwu żołnierzy.

Poseł, szpieg i mnich

Niesamowita karjera Trebitsch-Lincolna

Przed kilku dniami przybił do brzegów Anglji okręt „Księżna Yorku“, na którego pokładzie miał się — według doniesień policji amerykańskiej — ukrywać słynny i nieuchwytny Dilinger. Władze angielskie zarządziły szczegółową rewizję okrętu. Pogłoska o Dillingerze okazała się fałszywą; władze wykryły natomiast wśród pasażerów „Księżnej Yorku“ międzynarodowego awanturnika, Trebitsch-Lincolna. Przybył on obecnie do Anglji z Montrealu w towarzystwie pięciu „uczniów“ — podobnie jak on — odzianych w stroje buddyjskich mnichów. Obecnie nazwisko wielkiego awanturnika brzmi Chao-King. Władze brytyjskie natychmiast zaaresztowały Lincolna, który na mocy wyroku sprzed 15 jeszcze lat

będzie wysiedlony z Anglji.

Ignacy Tymoteusz Trebitsch Lincoln, liczący dziś 60 lat, urodził się w małej mieścinie węgierskiej. Był żydem. W młodości, pchany koczowniczemi instynktami, przyłączył się do wędrownej grupy aktorskiej. Przybył do Niemiec, gdzie przyjął chrzest.

Skolei wyjechał do Kanady, gdzie rozpoczął studja teologiczne. W roku 1902 mianowany został księdzem kościoła anglikańskiego w Montrealu. Po niespełna roku utracił jednak swą godność duchowną spowodu wywrotowych teoryj,

które głosił w kazaniach.

Trebitsch Lincoln opuszcza wówczas Amerykę i po krótkim pobycie w Niemczech przybywa do Anglji. W małej mieścinie księstwa Kent obejmuje pieczę nad plebanją.

Studja religijno-filozoficzne nie wystarczają już jego aktywności. Jako sekretarz posła Roventree zaczyna mieszać się do walk politycznych, jako liberał.

W roku 120 — jako deputowany z Garligton — wchodzi do angielskiej izby gmin. W ciągu dwudziestu lat dokonał niemało: zmienił wyznanie i narodowość, został księdzem i zajął miejsce

w najstarszym parlamencie świata!

Lincoln staje się możną i wpływową postacią. Budzi jednak podejrzenia. W izbie gmin krążyły coraz głośniejsze pogłoski, że Trebisch Lincoln jest szpiegiem na niemieckim żołdzie.

W następnych wyborach Lincoln nie zostaje ponownie obrany. Mimo nieświetnej opinji, cieszy się jednak jeszcze poparciem wpływowych osobistości. W roku 1914 po wybuchu wojny otrzymuje odpowiedzialne stanowisko cenzora korespondencji między Anglją a Rumunją i Węgrami.

Śledztwo kontr-wywiadu brytyjskiego potwierdza pogłoski o szpiegowskiej działalności Trebitsch Lincolna. Po odbyciu trzyletniej kary więzienia, pozbawiony zostaje obywatelstwa angielskiego

i wysiedlony z Brytanji.

Począwszy od r. 1919 Trebitsch Lincoln grasuje w Europie. Zostaje kolejno wysiedlony ze wszystkich krajów kontynentu i wyjeżdża do Chin, gdzie nawraca się na buddyzm.

Obecnie węgierski żyd, anglikański ksiądz, członek parlamentu brytyjskiego, niemiecki szpieg i buddyjski mnich w jednej osobie przebywa w więzieniu w Liverpool, skąd wkrótce wysiedlony będzie do Kanady.

270 tys. zł. na zasilenie funduszów obrotowych warsztatów rzemieślniczych w woj. kieleckiem

Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie przyznał drugą transzę pożyczki w sumie 3 miljonów zł. na zasilenie funduszów obrotowych w warsztatach rzemieślniczych.

Z sumy tej rzemieślnicy województwa kieleckiego, dzięki staraniom kieleckiej izby rzemieślniczej, otrzymają 270 tys. złotych.

Niemiecka polityka zbrojeń

Niemieckie zamówienia na silniki dla samolotów w Anglji i w U.S.A. wywołały duże wrażenie we Francji. Prasa francuska omawia szczegółowo kwestję zamówień niemieckich i wyjaśnia ich dessous polityczne. Niemcy obstalowały w Anglji 350 silników, w Stanach Zjednoczonych — 2500 motorów! Między firmami angielskiemi i amerykańskiemi toczyła się ostra walka konkurencyjna przy zdobywaniu zamówień niemieckich. Zamówienia te nie były podyktowane bynajmniej koniecznością, gdyż niemieckie fabryki motorów pracują dzień i noc i są w stanie dostarczyć każdą żądaną ilość maszyn na potrzeby lotnictwa. Chodziło tu natomiast o względy dyplomatyczne i taktyczne: rząd III Rzeszy pragnie zainteresować zapomocą obstalunków pewne b. wpływowe koła przemysłu zbrojeniowego i ciężkiego za granicą, związać je w ten sposób że sprawą dozbrojenia Niemiec, a przez to samo przeciwdziałać ewentualnej ofensywie dyplomatycznej, któraby nastąpiła i wymierzona została przeciwko zbrojeniom Rzeszy.

Tak oświetla tę kwestję „Petit Journal“ i „Echo de Paris“, a przyznać trzeba, że wywody tych pism nie są pozbawione wielu cech prawdopodobieństwa, gdyż wiadomo, jakie wpływy posiadają sfery ciężkiego przemysłu zbrojeniowego w krajach zindustrjalizowanych.

Or.

„Piraci zdrowia”

Raj dla szarlatanów

Podczas gdy w Europie bezprawne wykonywanie praktyk lekarskich jest surowo karane, w dwu krajach azjatyckich — Chinach i Persji — korzysta ono z pełnej tolerancji władz.

Mężczyzna lub kobieta mogą tam korzystać z tytułu lekarza i wykonywać jego zawód bez żadnych przeszkód i formalności. Toteż znachorstwo i wszelkiego rodzaju szarlatanerja są istną plagą, która coraz silniej rozprzestrzenia się w Persji i Chinach. Premjer chiński Wang — Ching — Wel, który zamierza w tej dziedzinie przeprowadzić gruntowne zmiany, oświadczył na łamach wielkiego dziennika szanghajskiego:

„Byle kto — z dyplomem medycznym lub bez niego, a najczęściej z mocno kryminalną przeszłością, może wywiesić przed swym domem szyld lub ogłaszać się w prasie — jako doktór medyczny. Znachor i szarlatan stali się narodowemi postaciami Chin. Jestto hańba, godząca w dobre imię kraju, a zarazem groźba dla społecznego zdrowia ludności, oszukiwanej i wyzyskiwanej. Chiny zwalczały plagę piratów. Po piratach morza kolej na „piratów zdrowia“.

Sprytny mag murzyński przywódcą bandy rabusiów

Od dłuższego czasu grasowała organizacja zbrodniarzy w okolicy Kenya w Afryce, wywołując wśród krajowców olbrzymi popłoch. Na czele bandy stali przeważnie szarlatani cudotwórcy poszczególnych osad murzyńskich. Teraz dopiero udało się władzom wykryć groźną szajkę i osadzić ozarnych bandytów pod kluczem.

Ciekawe jest pochodzenie bandy, która ma na sumieniu tyle morderstw i kradzieży. Jeszcze przed 50 laty zbuntował się szczep Massaj przeciw zbrodniom i wyzyskowi swoich czarowników i urządził wśród nich krwawą masakrę. Jeden tylko czarnoksiężnik zdołał zbiec i osiedlił się w osadzie szczepu Lumbwas, gdzie przekonał czarnych o potędze czarodzjejskiej swojej krwi. Wszyscy murzyni ofiarowali mu córki za żony wskutek czego ród jego wzrósł do kilkuset członków.

Potomkowie szarlatana potrafili terorem i grozą opanować wszystkie sąsiednie osiedla murzyńskie. Przywódcy zbrodniczej organizacji, którzy będą mogli teraz za kratkami próbować swoich sił czarnoksięskich

DZBANEK ZAWIERAJĄCY 425 SZTUK STRODAWNYCH MONET POLSKICH ZNALEZIONO NA POLACH POLESIA

BRZEŚĆ NAD BUGIEM, 14.5. Paweł Adamowicz, mieszkaniec wsi Ruta, pow. drohicki, wyorał na polu dzbanek gliniany w którym znajdowało się 425 szt. srebrnych starodawnych monet polskich.

Monety te zostały przekazane do starostwa w Drohiczynie.

SIEDEM ŻON W CIĄGU JEDNEGO ROKU.

MOSKWA, 14.5 Siedem żon — w ciągu jednego roku! Rekord ten należy do Rosjanina Klimskiego, mieszkańca Świerdłowska.

Pierwsza żona Klimskiego zmarła w tajemniczych okolicznościach. Owdowiały Rosjanin wstąpił odrazu w ponowne związki małżeńskie. Druga żona nie żyła dłużej, niż pierwsza.

Po upływie roku od pierwszego małżeństwa, Klimski pobił rekord króla Henryka VII.

Obecnie, gdy po śmierci szóstej żony Klimski poślubił siódmą skolei w ciągu roku, zainteresowały się wreszcie sowieckim Sinobrodym“ władze i zaaresztowały go.

Istnieje podejrzenie, że Klimski otruł sześć żon licząc na odszkodowanie z państwowej instytucji ubezpieczeń na życie.

Zasadnicza przemiana

Polska w oczach szarych obywateli niemieckich

Sporo było sposobności podczas 10-ciodniowego pobytu w Niemczech do rozmów na tematy polsko-niemieckie. Liczne też były okazje do zbadania, jak na zmienione ostatnio między oboma państwami stosunki reaguje niemiecka opinja publiczna.

Przedewszystkiem 12-tu osobową delegację polskiego dziennikarstwa uderzała ze strony wszystkich przedstawicieli niemieckiego społeczeństwa jawna i niedwuznaczna tendencja podkreślenia serdecznego i przyjaznego stosunku. Jeśli się uwzględni charakter narodu niemieckiego, a zwłaszcza Prusaków, niezbyt z natury skłonnych do zewnętrznych przejawów sentymentalności i czułostkowości — wysiłek w kierunku możliwie największej serdeczności był wręcz uderzający. Nie brakło też szczegółów, świadczących o pewnej subtelności, o którą dawniej byłoby trudno... A więc hotele, w których mieszkali polscy dziennikarze, ozdobione były polską flagą; na stołach biesiadnych widniały stale ornamenty o barwach biało-amarantowych. I wiele innych podobnych drobiazgów, dowodzących planowego inscenizowania gościnności z celową i świadomą uprzejmością.

Ale te wszystkie zewnętrzne objawy możnaby ostatecznie położyć na karb międzynarodowych konwenansów i uznać za fakt bezsprzecznie miły, ale bez głębszego znaczenia.

Natomiast nie można tak interpretować szeregu wynurzeń, kilkunastu przemówień, wygłoszonych z okazji „Deutschlandfahrt“ polskiej delegacji dziennikarskiej. Otóż stwierdzić trzeba, że codzień, a często i dwa razy dziennie, najwybitniejsi przedstawiciele obecnego reżymu, dygnitarze Trzeciej Rzeszy, zabierali głos, aby z całą dobitnością podkreślić, że przełom, który nastąpił po polsko-niemieckiej deklaracji z 26-go stycznia r. b., odpowiada zupełnie dążnościom i celom obecnych Niemiec, a tendencje dalszego pogłębienia pokojowych stosunków i zgodnej współpracy znajduje poklask u działaczy politycznych i społecznych Niemiec. To stanowiło „Leitmotiv“ mowy, wygłoszonej do polskich dziennikarzy przez najpotężniejszego może działacza Trzeciej Rzeszy, najaktywniejszego po „Führerze“ polityka, ministra Goebbelsa; to samo silnie zaakcentował w swem przemówieniu główny reformator prawa i kodyfikator nowego ustroju Rzeszy, minister sprawiedliwości Frank; to samo stanowiło bazę i nastawienie mowy nadburmistrza Berlina dr. Sahma i to samo promieniowało z przemówień burmistrzów Monachjum, Düsseldorfu, Stuttgartu i innych miast, z oracyj „Gauleiterów“, z wynurzeń licznych przedstawicieli prasy niemieckiej, świata przemysłowego, związków społecznych itd.

Lecz cóż o tem sądzi społeczeństwo? Jak się do nagłej, niespodziewanej zmiany odnosi szary obywatel? Ten sam, który przez kilkanaście lat po wojnie był pod obstrzałem propagandy antypolskiej, któremu stale przedstawiano Polskę jako cel ekspansji, a zarazem tę Polskę stale ośmieszano jako „Saisonstaat“, poniżano i pomniejszano?

To właśnie jest najważniejsze i najistotniejsze: jak się odnosi do problematu porozumienia masa, naród?

Piszący te uwagi miał przypadkowo sposobność sprawdzenia w sposób zupełnie wiarodogodny, jak szary obywatel niemiecki interpretuje zaszłą ostatnio zmianę. Było to w pobliżu Düsseldorfu, w Westfalji, w środowisku zatem, w którem żyje i pracuje stutysięczna mniejszość polska, zgrupowana w zagłębiu przemysłowem dokoła Essen, Dortmundu, Bochmu itd. Pytam polskiego robotnika, co teraz Niemcy mówią o Polsce i otrzymuję znamienną odpowiedź:

— Ano, mówią Niemcy, że Polska musi być mocna i wielka, kiedy Fürer Hitler uznał za potrzebne dojść z nią do zgody...

W tej odpowiedzi mieści się wszystko. Stanowi ona przekrój tych sądów i tych opinij, jakie w społeczeństwie niemieckiem wywołało zbliżenie polsko-niemieckie.

A więc: ukrzepienie mocarstwowej roli Polski stanowiło moment zwrotny w stosunku Niemców do nas. Uświadomili sobie, że ci, którzy im prawili o „Saisonstaacie“, zwodzili ich; zrozumieli, że sugestje o słabości Polski i łatwości jej pokonania, oparte były na fałszu.

A po wtóre: „Führer“ uznał za wskazane... „Führer“ przykazał...

Oto „punctum saliens“ całego zagadnienia. „Führer“ kazał! Niemcy stanowią w tej chwili może najpełniejszy wyraz „Totalstaat“, w którem autorytatywność przywódcy nie ma granic i nie napotyka na najmniejszy sprzeciw. Nie istnieje pojęcie „opozycja“, niema nawet najdrobniejszych wahań w osądzaniu zasadniczych spraw państwowych. Jest natomiast bezwzględny posłuch i żelazna dyscyplina i — co najważniejsze — nagminna psychoza wiary w to, co „Führer“ każe. Tak skomplikowany, trudny problemat, jak wejście na drogę porozumienia z wschodnim sąsiadem Niemiec, byłby w „erze weimarskiej“ niechybnie rozpętał ożywioną, a nawet burzliwą wymianę zdań, bogatą dyskusję w prasie, płomienne mowy wiecowe itd. Obecnie jest to wszystko nietylko niemożliwe, ale i zbędne. Autorytatywność zastąpiła wszystkie cechy ustroju poprzedniego. Narzuca ona bezapelacyjnie nowe hasła, nowe cele. I huraganowym ogniem propagandy, wszechobecnej i wszędobylskiej, wraża je w mózgi, dociera do każdego ośrodka i do każdej z osobna jednostki.

„Fürer“ kazał! „Führer“ wziął na siebie odpowiedzialność!

Oto najwyższy, niedopuszczający najmniejszego sprzeciwu argument.

On to reguluje obecnie w Niemczech każdą dziedzinę życia publicznego i prywatnego, wszystkie zagadnienia społeczne, prawne, kulturalne — i wszystkie problematy polityki międzynarodowej.

Jednym z nich był i stosunek do Polski. Dalsze jego losy zależą więc wyłącznie od „Führera“.

To winniśmy sobie uświadomić.

Dr. Bertold Merwin.

Walne zebranie związku pracowników ubezpieczeń społecznych w Zagłębiu Dąbrowskiem

W ubiegłą sobotę w sali domu katolickiego w Sosnowcu odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawcze związku zawodowego pracowników ubezpieczeń społecznych w Sosnowcu. Zgromadzeniu przewodniczył **p. Marjan Kantor-Mirski**.

Stosunkowo młoda ta, bo zaledwie 5 lat licząca organizacja. jak widać ze sprawozdania wygłoszonego przez prezesa **Zygmunta Rakieća**, zajmuje coraz poważniejsze stanowisko w życiu społecznem Zagłębia Dąbrowskiego bądź przez ofiarną pomoc pieniężną, bądź przez czynny udział swoich członków w pracach innych społecznych organizacyj. Obywatelski czyn członków związku, którzy w ubiegłym roku na nadzwyczajnem walnem zebraniu jednomyślnie podjęli uchwałę o opodatkowaniu się na rzecz organizacyj społecznych w wysokości 1 zł. od każdego członka miesięcznie, w krótkim stosunkowo czasie przyniósł wydatne owoce, zasilając fundusze LOPP, ligi M. i Kol., PCK i tow przyjaciół związku strzeleckiego poważniejszemi kwotami na łączną sumę zł. 5.181.37 gr. Nadto w okresie sprawozdawczym przekazano z dobrowolnych ofiar wśród członków: na rzecz bezrobotnych — zł. 2.218.65 i na akcję dożywiania dzieci — zł. 772.09.

Niezależnie od akcji społ. zarząd rozwijał ruchliwą działalność zawodową, przyjmując udział w pracach rady okręgowej unji związków zawodowych pracowników umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego, oraz przeprowadzając różne posunięcia, mające na celu poprawę bytu swych członków. Między innemi zasługuje na uznanie zorganizowanie przy związku kasy samopomocy koleżeńskiej, której zadaniem jest przynoszenie doraźnej pomocy członkom przez udzielanie pożyczek oraz krzewienie wśród nich haseł oszczędności Istniejąca przy związku kasa samopomocy wypłaciła za okres sprawozdawczy tytułem odpraw na wypadek niezdolności do pracy zł. 5.000, odpraw pośmiertnych zł. 10.000 i zasiłków chorobowych zł. 2.802.18. Na kolonje letnie dla dzieci niezamożnych członków związku przeznaczono zł. 500. Bilans z działalności związku za okres sprawozdawczy zamyka się sumą zł. 277.142.12.

Ustępującemu zarządowi za owocną i wytężoną pracę zebranie zgotowało burzliwą i długotrwałą owację, poczem na wniosek przewodniczącego jednomyślnie postanowiło w dowód zaufania do byłego zarządu dokonać wyboru nowych władz oddziału przez aklamację, przyjmując bez zmiany listę kandydatów proponowanych przez ustępujący zarząd.

W skład nowego zarządu weszli: **p. Zygmunt Rakieć** (poraz trzeci) jako prezes i pp.: **A. Czakan, A. Golnik, M. Majewski, A. Goncerz, T. Torbus, St. Radosiński, A. Zygmuntowski, R. Piechota, St. Stankiewicz, St. Gonkiewicz, A. Krystman, P. Chrząszcz, I. Golebiowski, E. Krupa, N. Jedlińska, T. Makuła.** W skład komisji rewizyjnej: **J. Krzystek, J. Chowaniec** i **A. Michalski** oraz w skład sądu koleżeńskiego: **E. Antonowicz, J. Kaczyński, S. Wnorowski, M. Łapiński.**

Związek posiada w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja 17 własny lokal, zaopatrzony w popularne czasopisma i dobrze zaopatrzoną bibljotekę, radjoaparat z patefonem itp., gdzie członkowie po pracy znaleźć mogą wraz z rodzinami miłą i godziwą rozrywkę.

Prowadzony przy związku pod kierownictwem wytrawnego specjalisty **prof. A. Sollocha** — chór męski rokuje nadzieję, że w bieżącym zimowym sezonie zajmie miejsce w liczbie pierwszorzędnych chórów Zagłębia.

Wiadomości radjowe

ZNAD CICHYCH FJORDÓW.

W rocznicę święta Norwegji.

W związku z przypadającem w dniu 17 b. m. świętem narodowem Norwegji Polskie Radjo organizuje specjalną audycję okolicznościową, na którą złożą się hymny, przemówienia oraz część koncertową, poświęcona muzyce norweskiej, w której weźmie udział orkiestra Polskiego Radja pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz pianista Władysław Burkath. W programie utwory Gadego, Griega, Halvorsena oraz z młodszych kompozytorów — Huruma i Johansena.

RADJO PRZESYŁA MASZYNOPISY

W Stanach Zjednoczonych radjo amerykańskie dokonało pierwszej w świecie próby przesłania zapomocą radja maszynopisu w trakcie jego pisania.

Eksperyment, który dokonywano między stacjami Washington, a Baltimore udał się w zupełności. Wrazie powodzenia dalszych doświadczeń z „radjopisami“, instalacje „radjo-piszące“ znajdą wkrótce szerokie zastosowanie. Bardzo ważną rolę odgrywać one mogą przy przesyłaniu komunikatów okrętowych, lotniczych i meterologicznych.

KOBIETY W WOJNIE PRZYSZŁOŚCI

Wojna przyszłości będzie prawdopodobnie zupełnie inna niż wojna światowa, a tembardziej inna niż dawne wojny.

Czynnikiem, który wpłynie na zmianę oblicza wojny jest niewątpliwie wielki rozwój lotnictwa wojskowego, jak cywilnego, który zaznaczył się już podczas wielkiej wojny, a dosięgnie swego rozwoju w dobie obecnej; zmieni się również teren działań wojennych, przenosząc pole walki z frontu na obszar całego kraju. To spowoduje, że ludność cywilna, będzie zmuszona wziąć udział w akcji obronnej. I tutaj tworzące się organizacje obarczą swym ciężarem kobietę, która nie staje do walk frontowych. Przygotowany i wyszkolony element może oddać nieocenione usługi. Kobieta jednak musi być nietylko opanowana, ale także posiadać spory zasób zasadniczych wiadomości do czego nawiąże w dniu 17 b. m. o godz. 15.20 inż. Eligja Turska.

Akcja wyborcza do samorządów w Zagłębiu Dąbrowskiem

Zdrowa myśl obywatelska tryumfuje

Akcja wyborcza na terenie Zagłębia Dąbrowskiego rozpoczęła się na dobre. W ubiegłą niedzielę we wszystkich niemal miastach zagłębiowskich odbyło się szereg wieców i zebrań zorganizowanych przez wszystkie niemal ugrupowania, które zamierzają wystawić swe listy do rad miejskich. Ze wszystkich zebrań największą frekwencją i zainteresowaniem cieszyły się zebrania urządzone przez bezpartyjny blok pracy gospodarczej.

Dziwny pech natomiast prześladował wszystkie zebrania i wiece endeckie. Kilka zebrań endeckich nie doszło wogóle do skutku, gdyż mimo wysiłków przybyli na te zebrania tylko organizatorzy i prelegenci, natomiast zabrakło całkowicie słuchaczów.

Najwięcej jednak zabiegów położyła endecja przy organizowaniu wiecu w Dąbrowie. Z dużemi wysiłkami zdołano zgromadzić na ten wiec około 100 osób. Z chwilą jednak, gdy na trybunę wszedł wysłannik Korfantego poseł Tempka z sali dały się słyszeć pomruki niezadowolenia, a następnie pod adresem mówcy i Korfantego poczęły padać wrogie okrzyki. Wywołało to ogólne zamieszanie, tak, że zebrani poczęli opuszczać salę, a wobec nadal trwającej awantury policja wiec rozwiązała.

Jak słychać, awanturę na wiecu tem urządzili młodzi obwiepolacy, którzy nie solidaryzują się z taktyką swych starszych prowodyrów, a przedewszystkiem występują w kategorycznej formie przeciwko paktowi endecji z Korfantym i wystawianiu wspólnej listy.

ZAWODOWY ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH W SOSNOWCU, A WYBORY DO SAMORZĄDÓW.

Związek zawodowy pracowników ubezpieczeń społecznych w Sosnowcu na walnem zebraniu w dniu 12 maja r. b. uchwalił jednomyślnie następującą rezolucję:

Doroczne ogólne zebranie członków związku zawodowego pracowników ubezpieczeń społecznych w Sosnowcu, jako jeden z odłamów świata pracy, uznający absolutną lojalność i podporządkowanie się interesom państwa za naczelną zasadę uświadomionego społecznie obywatela uważając, że poza celami zawodowemi naturalną formą ekspansji ruchu pracowniczego i robotniczego jest samorząd gospodarczy i terytorjalny, mający na oku jedynie cele gospodarczo - społeczne i organizację szeroko pojętej opieki społecznej, wolny od wszelkich haseł partyjnych, kompromisów z własnem sumieniem, doktrynerstwa i osobistych korzyści,— postanawia wziąć najintensywniejszy udział w zbliżających się wyborach do samorządów miast zagłębiowskich, — wzywa i nakazuje wszystkim członkom wziąć karnie udział w akcji wyborczej, idąc do urn w jawnem głosowaniu solidarnie z bezpartyjnym blokiem pracy gospodarczej, stojącym na straży ideologji wodza narodu i budowniczego powojowej Polski marszałka Józefa Piłsudskiego.

DEKLARACJA ZW. PODOFICERÓW REZERWY KOŁA SOSNOWIEC — ŚRODULA.

Zważywszy, że nowa ustawa samorządowa daje rzetelne podstawy do prawidłowej i uczciwej gospodarki samorządowej, uniezależniając jednocześnie samorząd miejski od katastrofalnych w skutkach rządów partyjnictwa w dawnych radach i samorządach miejskich oraz, że rękojmią przeprowadzenia rekonstrukcji samorządu może być li tylko bezpartyjny blok pracy gospodarczej idący jak wiadomo pod hasłem dobrze pojętej pracy dla państwa — członkowie związku podoficerów rezerwy koła Sosnowiec — Środula na walnem zebraniu jednogłośnie postanawiają że do akcji wyborczej z bezpartyjnym blokiem pracy gospodarczej, zgłaszając solidarnie swój akces do tegoż bloku, apelując zarazem do wszystkich zdrowo myślących obywateli o zajęcie wspólnego stanowiska w dniu wyborów w jawnym głosowaniu.

W CZELADZI.

W ub. niedzielę w sali kina „Czary“ w Czeladzi odbyło się przedwyborcze informacyjne zebranie, w którem wzięło udział około 700 osób.

Zagaił zebranie prezes koła BBWR. p. J. Sadowski. Pierwszy przemawiał mecenas Pawelek z Sosnowca.

Mówca na wstępie przedstawił sytuację międzynarodową Polski poczem określił rolę samorządu na tle dzisiejszych stosunków gospodarczych.

Naczelny dyrektor funduszu pracy poseł **Madeyski** mówił o wyborach do rady miejskiej wysuwając kilka postulatów. Przyszła rada powinna dążyć do likwidacji bezrobocia przy współpracy funduszu pracy przez niesienie pomocy warsztatom pracy. **Dyr. Madeyski, domagając się pracy, a nie zupy dla bezrobotnych** wskazał, że w tym wypadku duże znaczenie posiada czynnik społeczny, który powinien brać udział w wypracowaniu polityki gospodarczej. Mówca wskazał na nielojalny stosunek opozycji wobec rządu, która na nędzy bezrobotnego usiłuje wygrać swoje osobiste i partyjne cele.

Należytą odprawę dał poseł Madeyski przedstawicielom endecji p. Spyrzyńskiemu i p. Nobisowi, którzy chcieli wywołać zamieszanie na sali. Mianowicie p. Spyrzyński postawił zarzut posłowi Madeyskiemu, że pobiera drugą pensję jako dyr. funduszu pracy, zaś p. Nobis demagogicznie dowodził, że ministerjum robót publicznych więcej zdziałało w... Czeladzi aniżeli fundusz pracy.

Oczywiście opozycja dowiedziała się publicznie, że poseł Madeyski żadnego wynagrodzenia z funduszu pracy nie pobiera i że ministerjum robót publicznych zostało zlikwidowane na skutek ogromnych kosztów, jakie pożerała (w 80 proc.) sama administracja. Twierdzenie swe poseł Madeyski poparł zestawieniem statystycznem. Ośmieszeni endeccy menerzy na karteczce, którą odczytano, przeprosili posła Madeyskiego. Na zakończenie zebrania wszyscy wypowiedzieli się za listą bezpartyjnego bloku pracy gospodarczej.

RZEMIEŚLNICY CHRZEŚCJANIE A WYBORY.

Onegdaj w sali na Górze Zamkowej w Będzinie odbyło się przedwyborcze zebranie rzemieślników chrześcjan. Zagaił zebranie p. J. Dziedzic, przewodniczył p. E. Lange. Referat omawiający wybory do rady miejskiej wygłosił dyr Axentowicz.

Na zebraniu uchwalono jednogłośnie pójść do wyborów razem z bezp. blokiem pracy gospodarczej.

AKCJA WYBORCZA w DĄBROWIE

W ostatnich dniach odbyło się kilka zebrań przedwyborczych, bezpartyjnego bloku pracy gospodarczej, między innemi zebranie działkowców w „świetlicy“ na Redenie przy udziale 200 osób, gdzie przemawiali pp.: dyr. A. Zięba, M. Domagała i J. Torbus.

* * *

Wczoraj odbyło się również zebranie na starej Dąbrowie, gdzie wobec 200 osób przemawiał p. B. Kicki.

Zebrani podkreślali konieczność głosowania na listę bezpartyjnego bloku pracy gospodarczej, która jedynie posiada nazwiska ludzi godnych piastowania mandatów radzieckich.

Wielki wiec B. B. W. R.

z udziałem posła Madeyskiego w Sosnowcu

Wiec na Pogoni w sali przy ul. Marjackiej zgromadził zgórą 1000 osób. Dłuższy referat o znaczeniu i działalności funduszu pracy wygłosił generalny dyrektor F P. poseł dr. Madeyski. Mówca podkreślił, że fundusz pracy myśli nietylko o bezrobotnych pracownikach fizycznych, troską funduszu pracy są również bezrobotni pracownicy umysłowi.

W pierwszej fazie swej działalności fundusz pracy — rzecz zrozumiała — musiał się przedewszystkiem zająć rzeszą pracowników fizycznych, których liczba jest niepomiernie większa od liczby bezrobotnych pracowników umysłowych. Obecnie zamierzenia funduszu pracy idą również w kierunku pomocy bezrobotnym pracownikom umysłowym. Dyr Madeyski przytoczył przykład z Warszawy, gdzie pracownicy umysłowi zwrócili się do niego o pomoc. Stworzona została kooperatywa bezrobotnych buchalterów, której fundusz pracy udzielił znacznej pomocy finansowej. W przykładzie tym dyr. Madeyski dał do zrozumienia, że zorganizowani bezrobotni pracownicy umysłowi liczyć zawsze mogą na pomoc funduszu pracy. W końcu swego referatu mówca zaznaczył, że fundusz pracy nie będzie udzielał pomocy finansowej tym miastom, których ster rządów pozostanie w rękach partyjników. Miasta finansowane przez F. P. muszą być kierowane przez ludzi, którzy dadzą całkowitą gwarancję, że gospodarka miejska pójdzie po linji dobra ogólnego dobra obywateli, a temsamem: dobra państwa.

Następnie przemawiał prez Kaczkowski który omówił przeszłość samorządów, wskazując na wszystkie ich złe strony. Gospodarka dawnych samorządów, partyjnych szła po linji interesów partji i osobistych, co oczywiście odbywało się ze szkodą dla mieszkańców miast. Gospodarka w obecnych samorządach musi być oparta o rząd. Współpraca samorządu z rządem jest konieczna.

KRONIKA

Maj 15 Wtorek	Dziś: Zofji i 3 córek Jutro: Jana Nepomucego Wschód słońca: 3.38 Zachód słońca: 19.03

RADJO

WARSZAWA

Wtorek, 15 maja.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 gimnastyka 7.25 Muzyka. 7.35 Dz. poran. 7.40 D. c. muzyki. 7.35 Chwilka gosp. dom. 8.00 Progr. na dz. bież. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11.50. Życie art. stolicy. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Koncert zesp. jazz. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.05. Wiad. o eksporcie polsk. 15.10. Kom. gospod. 15.20. Płyty. 16.05 Skrzynka PKO. 16.20. Płyty. 16.50. 26 koncert z cyklu Muzyka Niepodległej Polski. 17.30. Walka o Bałtyk. 17.50. Od czyt. z Krak. 18.10. Skrzynka muz. 18.25 Recital z Pozn. 18.50. Pr. na dz. nast. 18.55. Rozmaitości. 19.15. Wiad. roln. 19.25 Feljeton. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00 Myśli wybrane. 20.02. „Orłow“ operetka w 3 akt. 22.30. Muzyka tan. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE

Wtorek 15 maja.

7.00. Aud. poranna. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Tr. z Warsz. 15.00. Giełda zbożowa. 15.05. Tr. z Warsz. 16.35. Piosenki włoskie. 16.50. Tr. z Warsz. 18.50. Pogad. dla dzieci. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. Gawęda wędkarska. 19.25. Tr. z Warsz. 19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warsz.

——oOo——

Z Kielc

(k) **16-letni chłopiec podpalaczem.** We wsi Wycinka, pow. opatowskiego, w zagrodzie Kamińskiego Walentego i Rokity Władysława powstał pożar, który zniszczył zabudowania gospodarcze, wart. 6000 zł.

Ustalono, że pożar ten powstał z podpalenia, którego to czynu dokonał 16-letni Korczak Jan.

(k) **Samobójstwo praktykanta.** Onegdaj popełnił samobójstwo przez otrucie się Domagała Wojciech, lat 19, kawal. praktykant w składzie aptecznym Władysława Krygiera w Łagowie, pow. opatowskiego.

Powód narazie nieznany.

(k) **Znowu pożar.** We wsi Zagajów, pow. stopnickiego, w zagrodzie Kopcia Piotra wybuchł pożar, który następnie przeniósłszy się na sąsiednie zabudowania zniszczył ogółem 8 domów, stajnie, oraz inwentarz żywy i martwy.

Straty wynoszą 8.400 zł. Przyczyna pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem

(k) **Niepoprawny oszust.** Witkowska Jadwiga, zam. we wsi Borowisko, pow. włoszczowskiego zameldowała, że w miesiącu marcu 1934 r. przyjechała do Kielc w celu załatwienia sprawy majątkowej w urzędzie hipotecznym. Tu spotkała nieznanego osobnika, który zaprowadził ją do Łocika Antoniego przy ul. Leśnej nr. 5 w Kielcach.

Łocik podjął się załatwić tą sprawę, za co pobrał 60 zł., jednak do obecnej chwili sprawy tej nie załatwił, przywłaszczając sobie wspomniane pieniądze.

Łocik obecnie przebywa w więzieniu za podobne oszustwo.

(k) **Żniwa w czerwcu.** Donoszą nam z Sandomierskiego i kieleckiego, że stan zasiewów ozimnych i jarzyn jest dobry, co zapowiada dobre urodzaje i wczesne zbiory.

W Sandomierskim żyto zaczęło się już kłosić w końcu kwietnia, a żniwa spodziewane są tam w połowie czerwca.

Z Zagłębia.

PIĘKNY DZIEN L. O. P. P. W DOMACH ZAKŁADU UBEZPIECZENIA OD WYPADKÓW W SOSNOWCU PRZY UL. LWOWSKIEJ.

Domy zakładu ubezpieczenia od wypadków w Sosnowcu, położone przy ulicy Lwowskiej, stanowią pewnego rodzaju odrębną kolonję, to też słusznie postąpił ruchliwy zarząd niedawno założonego koła L. O. P. P., że dla mieszkańców tych domów, wynoszących zgórą 2000 osób, urządził w ubiegłą niedzielę dzień L. O. P. P., na który się złożyły: audycje radjowe własnej zaimprowizowanej stacji, odczyty na temat lotnictwa, aktualne pogadanki, wyświetlenie przeźroczy o rozwoju lotnictwa i wreszcie dancing na powietrzu, na którym ochoczo do późnej nocy się bawiono.

Ofiary, aczkolwiek skromne, były jednak b. liczne, to też tak zarząd koła LOPP., jak biorący udział, odnieśli pełny sukces, pierwszy, moralny i propagandowy, który zapisać należy na rachunek ligi obrony powietrznej Państwa, drudzy zaś pełne zadowolenie.

—oOo—

POŻEGNANIE ZASŁUŻONYCH DZIAŁACZEK W DĄBROWIE.

Z końcem bieżącego roku szkolnego opuszczają Zagłębie długoletnie, zasłużone pracowniczki na polu szkolnictwa i znane działaczki społeczne, przełożone szkoły handlowej żeńskiej w Dąbrowie pp. E. i W. Łabudzińskie i A. Habermanówna.

Miejscowe społeczeństwo oraz organizacje społeczne pragnąc uczcić Ich zasługi, na zebraniu w dniu 11 bm. w salach resursy dąbrowskiej powołało komitet w składzie pp.: ks. prob. Niedźwieckiego, M. Srokowskiej, Młodzianowskiej - Dzikowskiej, T. Trzęsimiecha, dyr. M. Walewskiego, ks. Flisowskiego, inż. St. Paszkowskiego, prof. Tabakowskiego A. Dulasówny, J. Szczęsnej Mańkowej, prof. Ościeszyńskiego, Zaborowskiej, Augustyńskiej i St. Otto.

Uroczystość pożegnalna odbędzie się w dniu 3 czerwca rb. i rozpocznie się mszą św. w kościele miejscowym, następnie uczestnicy uroczystości udadzą się do resursy dąbrowskiej gdzie nastąpią przemówienia podkreślające działalność i zasługi pp. E. i W. Łabudzińskich i A. Habermanówny.

Uroczystość zakończoną zostanie skromnem śniadaniem w gronie przyjaciół znajomych i b. wychowanek szkoły.

Zebranie uchwaliło poczynić starania u władz o nadanie szkole handlowej żeńskiej w Dąbrowie imienia E. i W. Łabudzińskich, oraz przedstawienie pp. E. i W. Łabudzińskie do krzyża zasługi za Ich długoletnią z poświęceniem prowadzoną działalność na polu szkolnictwa. Pozatem postanowiono opracować monografję szkoły handlowej.

—oOo—

— „Dzień czystości“. Kierownictwo szkoły nr. 2 w Będzinie urządza dziś 15 bm. „Dzień czystości“, mający na celu propagandę czystości i kultury życiowej w szkole i w domu.

Zawodowe związki byłej frakcji rewolucyjnej PPS. przystępują do Z.Z.Z.

W dniu 13 maja o godzinie 14-ej odbyło się w sali ZZZ zebranie członków związku zawodowego dozorców domowych i służby domowej Sosnowiec, dotychczas podlegające kierownictwu partji PPS dawnej Frakcji Rewolucyjnej.

Pod przewodnictwem p. Noszczyka wygłosili referaty sekretarze ZZZ Zaborowski i Rylski omawiając szczegółowo położenie dozorców i ilustrując korupcyjne metody działalności kierowników frakcji i CKW

Po obszernej dyskusji i wyświetleniu programu i taktyki ZZZ-tu, uchwalona została jednogłośnie rezolucja, w której postanowiono jako zwarta organizacja przystąpić w szeregi ZZZ.

Dotychczasowy zarząd nie uległ zmianie.

Zebrani wyrazili mu swoje votum zaufania i polecono mu dalsze prowadzenie pracy w ramach ZZZ. Także uchwalono nienaruszalność kasy pogrzebowej, która zostanie w dalszym ciągu utrzymana.

Zdecydowany krok ten, pomimo różnych trudności ze strony centrali frakcji rewolucyjnej jest wyrazem ciągłego wzrostu zaufania do ZZZ.

Likwidacje wpływów rewolucyjnej frakcji na zawodowe związki robotnicze na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, nastąpi w najkrótszym czasie, bowiem tylko na kopalni „Baśka“ i „Helena“ pozostały garstki frakcjonistów teroryzując całe załogi i przez swoją nieudolną polityczną taktykę doprowadzają do upadku i zamknięcia warsztatów pracy i powiększenia bezrobocia.

Zjednoczenie klasy pracującej pod znakami ZZZ dąży do zrealizowania swego celu.

ZEBRANIE ZZZ.

Onegdaj odbyło się zebranie sekcji metalowców huty Katarzyna w Sosnowcu w „Kuźnicy“ przy ulicy Staszyca Przewodniczył p. Sowiński. Referat wygłosił p. Rylski, składając równocześnie sprawozdanie z ostatnich rokowań w inspektoracie pracy, dotyczących zaległości w modrzejowskich zakładach.

W dyskusji robotnicy podkreślili słuszność stanowiska ZZZ-tu i obowiązek wszystkich członków do rozbudowy i rozszerzenia wpływów Organizacji Zawodowej.

ZZZ W GOŁONOGU.

W dniu 13 maja odbyło się zgromadzenie robotnicze w Gołonogu pod przewodnictwem p. Hyry. Referaty wygłosili pp.: **Działach i Zaborowski.**

Pierwszy referent omawiał sytuację gospodarczą, drugi referent referował sprawy organizacyjne i lokalne.

W obszernej i ożywionej dyskusji poruszali poszczególni mówcy sprawy organizacyjno - zawodowe.

Zainteresowanie robotników na terenie Gołonoga jest coraz większe i tylko organizacja zawodowa bezpartyjna może polepszyć ich los.

ZZZ W MODRZEJOWIE.

W tym samym dniu odbyło się zebranie górników ZZZ oddział Modrzejów — Niwka w Modrzejowie. Przewodniczył p. Bijak. Referat o sytuacji gospodarczej w przemyśle węglowym wygłosił sekretarz **Zaborowski.**

W dyskusji zabierali głos pp.: Bijak, Piaskowski i Kuc nawołując zebranych do wstąpienia w szeregi ZZZ, jako jedynej organizacji zawodowej, stojącej na gruncie obrony spraw robotniczych.

Zebranie straży ochotniczej w Będzinie

W ub. niedzielę odbyło się roczne zebranie członków ochotniczej straży ogniowej w Będzinie. Zagaił zebranie prezes straży p. Rypp. Do stołu prezydjalnego zasiedli pp.: sędzia R. Herman — przewodniczący, Pacholec i Nowiński. Sekretarzował p. Rogalski. Przed przystąpieniem do obrad, na wniosek prezesa Ryppa uczczono przez powstanie pamięć zmarłych: b. prezesa zarządu straży Starnawskiego, Misiórskiego, M. Blumenfruchta i Głąba.

Następnie sprawozdanie z działalności zarządu straży referował prezes Rypp, sprawozdanie kasowe i komisji rewizyjnej p. Nowara.

Ze sprawozdania wynika, że straż liczy 115 członków czynnych i honorowych.

Zarząd udzielał zapomogi wdowom po zmarłych strażakach, oraz czynnym strażakom na kupno butów (spalone) i za dyżury Czyniono starania u władz miejskich i innych, celem zatrudnienia strażaków bezrobotnych. Uchwalono kupić za 4.700 zł. motopompę w firmie „Unja strażacka“.

Preliminarz budżetowy na 1934-35 rok uchwalono na ogólną sumę 7.500 zł. Do zarządu zostali wybrani powtórnie: nacz. K. Lengas, p. Jagoda i inż. Winter.

Obecny skład zarządu przedstawia się następująco: **p. Rupp — prezes, p. R. Monsiorski — wiceprezes, p. K. Lengas — sekretarz, p. Fr. Nowara skarbnik, W. Masłoń— gospodarz, inż. Winter, insp. Janiczak, p. Jagoda i p. Domagalski.**

Do komisji rewizyjnej **pp.: dyr. Rogójski, W. Kłapcia i M. Kępiński.**

Komendantem straży — p. Leopold Jędralski.

Na wniosek insp. Janiczaka uchwalono jednogłośnie pójść do wyborów do rady miejskiej razem z bezpartyjn. blokiem pracy gospodarczej, bo to jedno ugrupowanie daje największą gwarancję korzystnego rozwoju straży.

Obchód XI tygodnia L. O. P. P. w Poraju

Staraniem kół LOPP. szkolnego i gminnego w Poraju odbył się uroczysty obchód XI tygodnia LOPP. z następującym programem: o godz. 8-ej rano zbiórka wszystkich organizacyj i dzieci szkolnych przed remizą strażacką o godz. 8.45 wymarsz do miejscowej kaplicy na nabożeństwo, które odprawił ks. prob. A. Kańtoch i wygłosił piękne kazanie, zachęcając miejscowych i okolicznych obywateli do zapisywania się na członków LOPP.

Po nabożeństwie organizacje i dzieci z Kuźnicy - Dużej i Poraja przybyły przed salę strażacką, gdzie odbyły się pokazy z gazami, maskami ochronnemi, pokazy ratownicze oddziałów Z. S., samarytanek i straży ogniowych. Następnie odbyła się akademja na program której złożyły się: zagajenie przez kier. szkoły, J. Wyląga, krótka prelekcja o gazach trujących — p. St. Wolny, okolicznościowy referat wygłosił p. Z. Zawodzki, piosenkę pt. „Lotnik“ odśpiewała dziatwa szkolna, pod dyr. p. Jana Fazana.

Komendant Z. S., W. Miszczyk, zademonstrował przy pomocy 4 strzelców sposób obchodzenia się z maską ochronną, przeciwgazową, poczem dzieci szkolne, wygłosiły wierszyki, wykonały obrazek sceniczny i taniec lalek pod kier. p. H. Kuoikowej, naucz. szkoły porajskiej W końcu p. J. Wyląg podziękował zebranym za liczny udział w uroczystości, poczem odśpiewano „Rotę“.

—oOo—

Zawodowej złodziejce z chrzanowskiego powinęła się noga w Olkuszu

W sklepie Gruenberga w Olkuszu ktoś bardzo delikatnie włożył rękę do spodni Mendla Kernera i wyciągnął pugilares z bilonem 240 zł. Oczywiście pomimo panującego tłoku w sklepie, Kerner wyczuł delikatną „operację“ i po wypróżnieniu mu kieszeni, ujął za ramię stojącą tuż obok niego niewiastę, która błyskawicznie pieniądze wsunęła za gors. Niedelikatny Kerner szarpnął za bluzkę, która momentalnie odpięła się ze wszystkich guziczków i z pod niej poczęły się wysypywać srebrne pieniądze na podłogę.

Złodziejkę oddano w ręce posterunkowego. Okazało się, że jest to zawodowa złodziejka ze wsi Krze, gm Myślochowice, pow. chrzanowskiego, 33 letnia Jadwiga Kopczyk, znana policji powiatu olkuskiego z częstych występów złodziejskich na targach. Niezawodnie Kopczyk miała wspólników, którzy jednak zdołali na czas się ulotnić.

Z Zawiercia

(z) **Odznaczenie.** Kierownik ubezpieczalni społecznej w Zawierciu p. Marceli Pachlewski, jako prezes koła L. O. P. P. przy tejże ubezpieczalni, odznaczony został za wybitną pracę w tymże kole odznaką honorową LOPP. III stopnia.

(z) **Święto morza.** Z inicjatywy zarządu miejscowego oddziału L. M. i K., pod przewodnictwem wicekomisarza J. Berndta, odbyło się organizacyjne zebranie powiatowego komitetu „Święta Morza“. Program święta morza przedstawił zebranym prezes L. M. i K. p. J. Łaski, poczem dokonano wyborów komitetu. W skład komitetu wykonawczego weszli pp.: komisarz ziemski J. Łaski zastępca kom. miasta J. Berndt, kier. ub. sp. M. Pachlewski, major Maresch i p. Janus. W skład sekcji zbiórkowej wybrani zostali pp.: Piaskowska Czapliński, J. Machura i J. Kania, do sekcji puszczania wianków pp.: mgr. S. Pasierbiński, Grabowski i T. Świderski. Do sekcji zabawowej pp.: M. Pawłowska, mgr. S. Pasierbiński, państwo Asendi, Jaworska i prof. Kasprzycki, do sekcji finansowej pp. inż. E. Stephan, dyr. Masłoński i dyr. Nowiński. Szczegółowy program święta morza które odbędzie się w dn. 29 czerwca ub. opracowany zostanie przez komitet wykonawczy.

(z) **Dalsze zgłoszenia do komitetu gospodarczej odbudowy miasta.** W skład komitetu wyborczego gospodarczej odbudowy miasta wchodzą przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa i b. wielu organizacji działających na terenie miasta mimo tego niemal każdy dzień napływają do prezydjum tegoż komitetu rezolucje, zgłaszające swój akces.

W dniu wczorajszym do komitetu tego wpłynęły rezolucje: od związku b. ochotników armji polskiej i związku zawodowego majstrów fabrycznych, uchwalone na nadzwyczajnych zebraniach tychże organizacji. Wpłynęła również rezolucja towarzystwa śpiewaczego „Lutnia“, uchwalona na nadzwyczajnym walnym zebraniu członków tegoż towarzystwa. W rezolucji tej między innemi powiedziane jest, że członkowie tow. śpiew. „Lutnia“ postanawiają poprzeć w głosowaniu listę kandydatów do rady miejskiej, wystawioną przez komitet gospodarczy odbudowy miasta.

Pożar od pioruna

w szkole powszechnej w Łagiszy

CAŁY BUDYNEK SPŁONĄŁ DOSZCZĘTNIE. — WYPADKU W LUDZIACH NIE BYŁO.

Wczoraj około godz. 3 popoł. podczas burzy, jaka przeciągnęła nad Zagłębiem piorun uderzył podczas lekcji w drewniany budynek szkoły powszechnej w Łagiszy.

Od uderzenia pioruna powstał pożar, który wskutek sprzyjających warunków atmosferycznych — rozwinął się z gwałtowną szybkością, zagrażając sąsiednim budynkom.

Przybyłe na miejsce pożaru straże ogniowe z Łagiszy i Będzina nie zdołały opanować ognia, tak, że budynek, w krótkim stosunkowo czasie spłonął prawie doszczętnie.

Dzięki energicznej akcji ratunkowej dwu straży zdołano ogień zlokalizować. Zagrożone sąsiednie budynki ocalały.

W chwili kiedy uderzył piorun i powstał pożar w jednej z klas odbywała się lekcja, którą prowadziła nauczycielka **p. Kazimiera Zygmuntowa** Dzięki przytomności umysłu nauczycielki przestraszone dzieci zostały w porę wyprowadzone z palącego się budynku, nie odnosząc żadnego szwanku. Dodać należy, że w spalonym budynku mieściły się dwie, jedyne własne sale szkolne. Reszta klas mieści się w domach obcych.

Ciekawa sprawa o pobicie

Sąd uniewinnił napastników

Tematem wczorajszej rozprawy w sosnowieckim sądzie okręgowym był ciekawy proces o ciężkie pobicie lokatora przez właścicieli domu.

Działo się to w Wolbromiu. U niejakich Krysków mieszkała zubożała rodzina żydowska, Federów. Kryskowie za wszelką cenę starali się pozbyć niewygodnych lokatorów, a kiedy wyczerpali wszelkie możliwe środki i sposoby, chwycili się najradykalniejszego i powszechnie zresztą wypróbowanego.

Gdy Federowie znaleźli się w domu w komplecie, Kryskowie, uzbrojeni w pogrzebacze, przypuścili szturm do drzwi swych lokatorów. Walczono z zapałem do czasu przybycia policji i pogotowia, które opatrzyło Izraela Mydlarza, ojca Federowej. Mydlarzowi połamano po grzebaczem ręce.

Federowie ustąpili z zajmowanego mieszkania, jednakże niezawodny ten sposób eksmisyjny doprowadził Krysków na ławę oskarżonych. Zasiedli na niej Władysława Kryska, lat 44, syn jej 26-letni Jul jan i dwie córki.

Kilkugodzinna rozprawa zakończyła się nieprzewidzianym wyrokiem. Wobec niemożności ustalenia kto zadał Mydlarzowi ciężkie rany pogrzebaczem, sąd wszystkich oskarżonych uniewinnił.

Stulecie bliźniaków

W miejscowości angielskiej Whitby odbyła się niezwykła uroczystość: dwoje bliźniat, brat i siostra, wspólnie święciło jednego dnia stulecie swych urodzin. Sędziwi rówieśnicy dotrwali do swego późnego wieku w bezżenności, gospodarując na wspólnej ziemi, odziedziczonej po rodzicach.

Miejscowość Whitby posiada też inne, w pewnej mierze analogiczne, curiosum. Na jednym z elementarnych nagrobków widnieje następujący napis:

„Tu spoczywa Franciszek Huntroods jego żona, Marja, obydwaj urodzeni tego samego dnia, tygodnia, miesiąca i roku 19 sierpnia 1600. Poślubieni w dzień swych urodzin, umarli po wydaniu na świat 12 dzieci w wieku 80 lat. Dzień śmierci był zarazem dniem, w którym obchodzili uroczystości urodzin: umarli dn. 19 sierpnia 1680 roku w odstępie pięciu godzin“.

(z) **Znalezione pasy.** Wczoraj donosiliśmy o kradzieży 13 pasów skórzanych wartości 8000 zł., dokonanej przez nieznanych sprawców w młynie parowym p. J. Libermana przy ul. Leśnej. W wyniku wszczęcia przez policję natychmiastowego śledztwa pasy te zostały znalezione w lesie za cmentarzem grzebalnym, gdzie zakopane były w ziemi. Przyczyni się to niewątpliwie do wykrycia sprawców kradzieży.

Z Olkusza

(ol) **Odznaczenie.** P. Edward Trznadel, prezes powiatowego komitetu L. O. P. P., wicestarosta olkuski został odznaczony srebrną odznaką II stopnia za zasługi, położone dla LOPP. w powiecie olkuskim.

(ol) **Otwarcie sezonu motocyklistów w Ojcowie.** W kaplicy ojcowskiej odprawione zostało nabożeństwo w ub. niedzielę z okazji otwarcia sezonu klubu motocyklistów krakowskich. Po nabożeństwie ks. proboszcz ze Smardzowic poświęcił 30 maszyn.

(ol) **82-letni starzec zmarł z przestrachu.** W Łanach Małych, gm. Żarnowiec podczas ścinania drzew w dn 12 bm. przyglądał się robotnikom m. in. 82-letni Szymon Karp mieszkaniec Łan. Przed samym upadkiem drzewa na ziemię robotnicy krzyknęli w kierunku Karpa, aby się usunął. Starzec widocznie tak się przestraszył krzyku, że upadł na ziemię, a konary spadającego drzewa przygniotły mu nogę. Gdy obecni podbiegli do Karpa, ten umarł na anewryzm serca.

(ol) **Umysłowo chora z Będzina w stroju adamowym.** W ubiegłą sobotę wieczorem na jednej z ulic Olkusza ukazała się umysłowo chora zupełnie naga. Nieszczęśliwą, którą okazała się Jadwiga Pacia z Będzina, zaopiekowała się policja, odwożąc ją wczoraj do miejsca zamieszkania.

(ol) **Postradał 4 palce w tartaku.** Do szpitala olkuskiego przywieziono w dn. wczorajszym Bronisława Gołębiowskiego z Pradeł, gm. Kroczyce, któremu piła w tartaku Cytera w Pradłach odcięła 4 palce prawej ręki.

206.

WAMPIR W SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

Doktór, powróciwszy wieczorem, stwierdził, że przepisy jego spełniono skrupulatnie i ze zrozumieniem nie przeszkadzało to jednak, aby stan Lucjana nie pozostawiał pewnej obawy. Należało lękać się nocy bardzo niespokojnej. Dając wskazówki, jak postępować w tym razie, dodał jednak, że można liczyć na młodość i silny organizm chorego.

* * *

Przypominamy sobie, jako Challet, agent bezpieczeństwa, którego zadaniem było nie tracić z oczu Lucjana, do chwili umieszczenia go w willi Petit-Bry, uważał swą misję za spełnioną.

Pozostawało mu tylko dokładne zdanie sprawy sędziemu śledczemu, a że ustne, choć krótkie, opowiadanie jaśniej przedstawia rzecz, niż raport piśmienny, postanowił zobaczyć się z sędzią osobiście.

Udał się do pałacu sprawiedliwości i kazał się zaanonsować. Sędzia, ujrzawszy go, wyraził zdziwienie.

— Pan! — zawołał. — Czy młody człowiek już jest w Petit-Bry?

— W tej chwili — odparł Challet — bezwątpienia już tam dojechał, lecz w bardzo smutnym stanie...

— Co się tam stało?

— Bardzo wiele rzeczy.

— Niech pan mówi i nie pomija najmniejszego szczegółu...

— Jest ich niemało... Lecz czy wolno mi będzie powiedzieć panu moje zdanie osobiste o Lucjanie Gobert?..

— Naturalnie.

— Otóż, według mnie, Lucjan Gobert jest człowiekiem uczciwym w całem znaczeniu tego wyrazu!..

XXIV.

Wyraz twarzy sędziego bynajmniej nie zdradzał, czy podziela zapatrywanie Challeta.

— Czekam na pańskie opowiadanie... — przerwał mu.

Agent w krótkości, lecz treściwie jął opowiadać wyjazd swój z więzienia w Mazas, jak śledził Lucjana aż do domu jego matki, przy ulicy Kanoniczek, na Montmartre; odmalował przerażenie młodzieńca. Nie dramatyzując opowiadania, samego przez się dostatecznie tragicznego zajścia, Challet odmalował je z tak rzetelną prawdą, że obojętny sędzia śledczy nie mógł ukryć wrażenia, jakie nim zawładnęło.

— Niewątpliwe jest — rzekł po upływie kilku sekund — że ta wiadomość nieprzewidziana musiała być strasznym ciosem dla syna zmarłej! Jak niemniej i to, że oskarżycielka, Julja Tordier jest kobietą bez serca i duszy... Nienawidzi ona rodziny nieboszczyka swego męża... Skorzystała z wzajemnej miłości córki i siostrzeńca, by go wciągnąć w zasadzkę. Lecz w jakim celu ona to robiła?

— Panie sędzio śledczy, cel ten wykryje się ostatecznie...

— Spodziewam' się... Co dalej?

— Widząc, że wybiegł z domu matki jak szalony, bałem się przez chwilę, że popełni zbrodnię na Julji Tordier; uspokoiłem się wszakże, mówiąc sobie, że będę tam, aby zapobiec w potrzebie.

Nieszczęsny młodzieniec wskoczył do przejeżdżającego powozu i krzyknął: na ulicę Aubry-Rzeźnika. Stanęliśmy tam jednocześnie. Nowy cios go czekał...

— Miał się dowiedzieć o małżeństwie ukochanej, Heleny Tordier... — przerwał mu sędzia.

— Pan sędzia wiedział już o tem — zawołał ze zdziwieniem Challet.

— Wiedziałem... o wszystkich torturach, jakich miał doznać ten młody człowiek.

— Niewątpliwie nie oszczędzono mu najwymyślniejszych! — Tutaj nastręczają się szczegóły, nad któremi obszerniej zatrzymać się winienem...

— Proszę...

— Wysiadłszy przy ulicy Aubry Rzeźnika pod nr. 7, Lucjan Gobert spojrzał w okna i nasłuchiwał paplania papugi w jednem z nich na drugiem piętrze, następnie wszedł do wnętrza.

Byłem gotowy iść za nim, by przeszkodzić mu w jakimś czynie gwałtownym, gdy znowu się zjawił gniewny, z wyrazem bolesnego rozczarowania w oczach i jął przechadzać się przed domem.

Upłynęło tak kilka minut.

Naraz otworzyły się drzwi sklepu obok domu... Chłopiec wyszedł do Lucjana i podał mu rękę.

— Mówi pan, że chłopiec — zagadnął sędzia, zapisując w notesie.

— Tak.

d. c. n.

Czerwony kur w powiecie olkuskim

W ub sobotę pastwą płomieni padło w powiecie olkuskim kilka gospodarstw bądź to przez zaprószenie ognia bądź przez nieostrożność. W bogatej wsi Koryczany, gm. Żarnowiec poszły z dymem 4 gospodarstwa tj. zabudowania wraz z narzędziami rolniczemi: Antoniego Sokoła, Piotra Greli, Józefa Galasa i Bolesława Wawra. Nadto z żywego inwentarza spaliła się jałówka Ogólne straty w Koryczanach dochodzą do 30 tys. złotych.

W Gołaczewach, gm. Jangrot spaliła się zagroda Stefana Piekiarza i w Gieble, gm. Pilica, gospodarstwo Józefa Łazarza. Tym dwom ostatnim spaliły się również sprzęty domowe.

—oOo—

Zmiany pociągów osobowych w Olkuszu

Wskutek zmiany rozkładu jazdy pociągów osobowych, z dniem jutrzejszym odchodzą pociągi z Olkusza w kierunku Zagłębia:

0.09 (Dęblin — Katowice), 3.29 (Warszawa — Kraków), 7.06x) (Miechów — Katowice), 7.55 (Olkusz — Katowice), 10.23 (Dęblin — Katowice), 14.55xx) (Olkusz — Katowice, 18.16 (Warszawa — Katowice).

W kierunku Kielc odchodzą:

1.43 (Kraków — Warszawa). 5.00 (Katowice — Kielce), 10.39 (Katowice — Warszawa), 16.20 (Olkusz — Miechów — uczniowski), 19.21 (Katowice — Warszawa), 23.35x) (Katowice — Miechów).

Nadto przychodzą z Katowic tylko do Olkusza: 7.35 i 14.45xx) pociągi oznaczonex) kursują od 15. V. do 31 VIII rb. codziennie, zaś od 1. IX. rb. do 14. V. 1935 r. w dnie robocze, xx) tylko w dnie robocze.

—oOo—

Nie dawać małpom złego przykładu

W ogrodzie zoologicznym w Chicago wydarzyła się w klatkach małpich prawdziwa rewolucja, której sprawcami okazali się uczniowie szkół miejskich. Jeden z uczniów przekonał się iż małpy naśladują skwapliwie wszystkie gesty i ruchy ludzkie. Następnego dnia zjawił się uczeń z gromadą kolegów ,stanęli przed klatką z małpami, zaczęli skakać, krzyczeć, klaskać i dawać sobie „sera". Małpy zainteresowały się żywo tem zjawiskiem i poczęły imitować zabawę uczniów. To znów wprawiło uczni w taki zapał i zachwyt że od niewinnego „sera" przeszli do prawdziwej bójki. Małpy, widząc to, dalej ze naśladować bijatykę ludzką. Powstała dzika awantura przed klatką i w klatce. Dopiero nadbiegłym na wrzawę dozorcom udało się rozpędzić uczniaków i uspokoić małpy. W klatce małpiej znalazło się sporo poturbowanych naśladowców gier ludzkich. Oto, do czego prowadzi zły przykład, który dają ludzie zwierzętom.

—oOo—

Piżamy na ulicach Londynu

Podczas panujących obecnie w Anglji upałów na ulicach Londynu pojawiły się panie w piżamach, nowego kroju.

Jest to dość wąska, modnym krojem zrobiona sukienka trzyćwierciowa z typowym dla piżamy plażowej napierśnikiem ,lecz zaopatrzona w pelerynę, sięgającą poniżej pasa.

Piżamy te mają podwójną zaletę: skromnie zasłaniają całą postać, a dzięki biernemu krojowi nie przylegają do ciała

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Mecz reprezentacyj międzymiastowych w Sosnowcu

„Dzień podokręgu" w Zagłębiu

W dniu 20 bm. odbedzie się w Sosnowcu na boisku „Unji" mecz reprezentacyj międzymiastowych A kl. Zagłębia.

Skład drużyn został już przez kapitana podokręgu p. Bitnerowskiego ustalony i przedstawia się następująco.

Reprezentacja miast Sosnowiec — Czeladź: Suwała (Unja), Miernik (Unja), Czapla (CKS.) Zioło (CKS.) Bukowski (Policyjny) Brzozowski (Unja). Lewandowski (Pol.), Nowak (Unja), Przybyłek (CKS.) Dyrda (CKS), Mydłowiecki (Brynica).

Rezerwa: bramkarz — Konieczny (Policyjny), pomoc — Wąsik (Ruch), obrońca — Trywjański (Ruch) atak — Kempa.

Reprezentacja miast Dąbrowa — Będzin — Grodziec: Nunberg (Hakoach), Wolski (Zagłębie), Nowak (Sarmacja), Klos (Zagłębie), Marcinek (Solvay) Kroj (Solvay), Karch (Zagłębianka), Malcherczyk (Solvay), Cichoń (Sarmacja), Banasik (Zagłębie), Widerak (Sarmacja).

Rezerwa: bramkarz Ciapała (Solvay), obrońca Górecki, pomoc Sobieraj (Zagłębianka), atak Gutman (Hakoach).

Jako przedmecz odbędą się zawody reprezentacyj klasy B i C, graczy polskich przeciw żydowskim.

Początek zawodów o godz. 4 popołudniu przedmecz 2 popoł.

Dochód z zawodów na rzecz podokręgu.

Zawody międzymiastowe reprezentacyj A kl. dostarczą kapitanowi podokręgu wskazówek do ustalenia reprezentacyjnej jedenastki Zagłębia.

Poszukiwanie „nieznanego olimpijczyka"

Treningowy obóz dla wybranych lekkoatletów z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska

W związku z wszczętą akcją poszukiwania „nieznanego olimpijczyka" okręgowy ośrodek WF. w Katowicach, organizuje w czasie od 17 czerwca do lipca br. oboz lekkoatletyczny dla zawodników, połączony z kursem instruktorskim.

W obozie przewidziane miejsca dla 48 — 50 zawodników. W liczbie tej znajdzie się około 28 lekkoatletów klasy A Śląskiego okręgu zw. L. A. Pozostałe miejsca przeznaczone sa dla młodych, obiecujących zawodników zrzeszonych i niezrzeszonych w PZLA., którzy nie przekroczyli 21 lat życia. O przyjęcie do obozu ubiegać się mogą wszyscy lekkoatleci stowarzyszeni i niestowarzyszeni, narodowości polskiej z terenu Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska.

Zawodnicy zagłębiowscy zrzeszeni w PZLA starać się mogą o przyjęcie do obozu przez śląski okręg zw. LA natomiast pozostali przez instr WF. i PW w Sosnowcu p. M. Zielińskiego.

Pierwszeństwo w uzyskaniu miejsca (nie dotyczy czołowych zawodników klasy A) będą mieli z pośród niestowarzyszonych, zawodnicy z wynikami uzyskanemi na zawodach „Pierwszy krok" w Katowicach oraz innych zawodach lekkoatletyczn., na których obecni są referenci i instruktorzy wf., względnie sędziowie PZLA.

Dla zawodników młodych stowarzyszonych i niestowarzyszonych jako jeden z warunków przyjęcia będzie brane pod uwagę osiągnięcie następujących minimów: 100 m. poniżej 12 s., 400 m. poniżej 57 s., 800 m. poniżej 2 m. 15 s., 1500 m. poniżej 4 m. 40 s.. 5000 m. poniżej 17 m. 30 s. Skok wdal poniżej 6 m., skok wzwyż powyżej 1.60 m., skok o tyczce powyżej 3 m., pchnięcie kulą powyżej 11 m., rzut dyskiem powyżej 34 m., rzut oszczepem powyżej 45 m.

Zgłoszenia należy składać do 2 czerwca br.

O ostatecznem przyjęciu do obozu kandydatów zadecyduje przedwstępny egzamin praktyczny — przeprowadzony przez ośrodek WF. w Katowicach.

Zawodnicy otrzymają w obozie bezpłatne utrzymanie zakwaterowanie i zniżkowe przejazdy koleją w obie strony. Obóz zostanie rozbity w Hermanicach.

Koncentracja strzeleckich oddziałów żeńskich w Gołonogu

Po kursie dla działaczów strzeleckich przyszła kolej na koncentrację oddziałów żeńskich, pomyślnie rozwijających się w powiecie będzińskim.

W dniu 10 bm. oddziały pod dowództwem komendantem stawiły się w Gołonogu, gdzie odebrał raport komendant powiatu Z. Nowara od komendantki powiatu E. Gallotówny. Całodzienne zajęcia poprzedziło nabożeństwo w kościele miejscowym poczem raport komendantce podokręgu z Katowic J. Kwiecińskiej i odmarsz do miejsca koncentracji w lesie za Gołonogiem. Po badaniu lekarskiem przez dr. Jurkiewicza nastąpiło przeszkolenie strzelczyń pod kierownictwem komendanta powiatu Z. Nowary.

Gimnastyka konkurencje próby do POS. przerobiła referentka wychowania fizycznego Irena Mościcka, zawody o POS. Referent strzelectwa E. Zarychta. Równocześnie odbył się kurs dla komendantek oddziałów, komendantką którego była Anna Ćwiklińska. Poszczególne działy prac i obowiązki komendantek omówił obszernie i obrazowo komendant powiatu Z. Nowara.

Na zakończenie koncentracji oddziały kolejno popisywały się śpiewem, deklamacjami, tańcami indywidualnemi i zbiorowemi, wykazując dobrze opracowanie i duży dorobek z dziedziny wychowania obywatelskiego. Władze wojskowe reprezentował powiatowy komendant PW. por. Nowakowski.

Z władz strzeleckich przybyli: **prezes powiatu W. Szenk, przewodnicząca pracy kobiet I. Waligórska, A Almstedtowa, przedstawicielki zarządów: M. Zygmańska E. Pierzchałowa Ocioszyńska, Janikowa, Nowarowa, Zatońska, Nowicka — przedstawiciele zarządów męskich: J. Zygmański, Franciszek Nowara J. Ptak, Nowak, Gil, inż. Szczepański, dyr. Rogójski, Grochulski, Skorek.**

Dużo serdecznej opieki i pracy włożyły przedstawicielki miejscowego oddziału żeńskiego w osobach: **prezeski dr. Jurkiewiczowej i zast. Spiewakowej oraz Pacanowskiej,** które zajęły się zaprowiantowaniem i ulokowaniem przybyłych oddziałów.

PIŁKA NOŻNA W KIELCACH.

W spotkaniu o mistrzostwo kl. A podokręgu kieleckiego **KKS. pokonał W. K. S w stosunku 3:0 (3:0).**

Bramki strzelili: Wolnicki, Lipiński i Salwa. Sędziował p. Flank.

Mistrzostwa klasy B. **KKS II pokonał WKS. II w stosunku 2:1 WKS. Oldboye — Makabi Oldboye 2:0.**

JĘDRZEJOWSKA MISTRZYNIĄ AUSTRJI.

W turnieju tenisowym o mistrzostwo Austrji w Wiedniu w finale gry pojedyńczej, Jędrzejowska pokonała **po ładnej walce Deuschowę (Czechosłowacja)** 6:2, 6:4, zdobywając temsamem zaszczytny tytuł mistrzyni Austrji.

TABELA LIGOWA.

Po ostatniej niedzieli tabela rozgrywek ligowych ukształtowała się następująco:

Nazwa klubu	gier.	pkt.	st. br.
Garbarnia	5	9	12:1
Ruch	5	9	25:4
Ł. K. S.	5	6	9:8
Polonia	6	5	6:8
Legja	6	5	6:8
Warta	4	4	14:9
Pogoń	3	4	7:5
Wisła	4	4	7:7
Cracovia	4	4	8:11
Strzelec	6	4	7:10
Podgórze	7	4	5:21
Warszawianka	5	2	3:17

× **Wycieczki górskie ZTTN „Makabi" (Będzin)** ZTTN. „Makabi" oddział w Będzinie organizuje dwie wycieczki górskie. W dniach 19 — 21 bm. odbędzie się wycieczka w Tatry w Czechosłowacji.

Wyjazd z Będzina 19 bm. o godz. 14.20 z Katowic 15.15 i z Bielska 17.46.

Legitymacje uprawniające do przekroczenia granicy niezbędne. W wycieczce udział brać mogą wytrawni turyści.

Druga wycieczka na trasie: Bielsko-Klimczok Błatna, Brenna, Równica o Ustroń wyjazd z Będzina w dniu 20 bm o godz. 4.54 rano, z Katowic 6.30. Powrót do Będzina w poniedziałek w nocy Wycieczkę prowadzi inż. Inwald

Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat „Makabi" (Będzin) telef. 1 — 69.

× **Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Warszawie.** Na stadjonie AZS rozegrany został mecz lekkoatletyczny między Berliner Sportklub a AZS. Warszawa, zakończony ostatecznem zwycięstwem drużyny niemieckiej w stosunku 73:61.

× **Poznanianki pokonały łodzianki w meczu lekkoatletycznym.** W Łodzi odbył się mecz lekkoatletyczny między reprezentacjami kobiecemi Łodzi i Poznania. Zawody rozegrano o puhar ofiarowany przez prezesa zw. popierania sportu wśród młodzieży akademickiej. W ogólnej punktacji zwyciężył Poznań 64:54.

× **Przyjęcie zgłoszenia Polski do igrzysk olimpijskich.** W odpowiedzi na zgłoszenia polskiego komitetu olimpijskiego do igrzyks 11 olimpjady w 1935 r. w Berlinie, prezes polskiego komitetu olimpijskiego płk. Glabisz, otrzymał od komitetu organizacyjnego igrzysk 11 olimpjady, pismo następującej treści:

Szanowny Panie Prezesie! Z wielką radością dowiedzieliśmy się z łaskawego pisma Szanownego Pana, że walne zgromadzenie Zw. Polskich Związków Sportowych uchwaliło przyjąć zaproszenie na igrzyska olimpijskie w 1936 r. w Berlinie i w Garmisch Partenkirchen. Polski Komitet Olimpijski może być pewny, że wszyscy sportowcy niemieccy i cały narod niemiecki podejmą radośnie doskonałych sportowców polskich. Za łaskawe przesłanie nam życzenia powodzenia w naszych pracach przygotowawczych, dziękujemy Panu serdecznie.

Nowy rozkład jazdy

Z dniem 15 bm. wprowadzony został nowy rozkład jazdy pociągów: ciągów:

POCIĄGI ODCHODZĄCE:

DO WARSZAWY
8.11 p., 12.48, 17.56 via Kielce, 18.36 p., 23.46.

DO CZĘSTOCHOWY
5.22, 8.32, 10.59, 15.32, 17.20, 20.26.

DO ZAWIERCIA
6.52.

DO ZĄBKOWIC
7.30, 14.07, 19.04, 22.48.

DO STRZEMIESZYC
0.07, 0.47x, 12.02, 14.52, 15.56, 16.38, 19.44, 21.02.

DO OLKUSZA
6.07, 13.23x.

DO MACZEK VIA DAŃDÓWKA
9.00, 17.30,

DO KAZIMIERZA
5.55x, 23.00, 14.57.
x) z Sosnowca Płd.

DO DĘBLINA.
9.23.

DO KIELC
8.47.

SZCZAKOWA VIA DAŃDÓWKA
20.00.

DO KATOWIC
0.12, 1.37, 4.38x, 5.07, 5.59, 6.41, 7.00, 7.24, 7.49, 8.26,1, 9.17, 10.05, 10.52, 11.29, 11.50, 12.09p., 13.09, 14.36, 15.25, 16.25², 17.03, 18.08, 18,53 19.35, 20.32, 21.15, 21.47, 21.58p., 22.53.

x) kursuje codziennie od 15. V. do 31. VIII oraz w niedziele i święta od 20. XII do 20 II.

1) kursuje codziennie od 15. V. do 31 VIII pozatem w dnie robocze.

²) w dnie robocze.

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE:

Z WARSZAWY
5.55, 11.48, via Kielce, 16.59, 12.08p., 21.55p

Z CZĘSTOCHOWY
9.10, 7.46, 10.02, 13.05, 17.05, 21.42.

Z ZAWIERCIA
11.24.

Z ZĄBKOWIC
6.55, 10.47, 14.31, 20.29.

ZE STRZEMIESZYC
4.37x, 5.05, 6.35, 7.21, 15.21, 18.50, 21.10, 22.50

Uwaga: x) kursuje codziennie od 15 V do 31 VIII oraz w niedziele i święta od 20 XII do 20 II.

Z OLKUSZA
9.15, 16.19x)
x) w dnie robocze.

Z MACZEK VIA DAŃDÓWKA
12.35, 19.25.

Z KAZIMIERZA
7.15, 16.31, 21.52.

Z DĘBLINA
1.32, 19.32,

Z KATOWIC
0.05, 3.45, 5.16, 5.33x, 6.05, 6.49, 7.26, 8.10p., 8.28, 8.44¹, 9.21, 10.56, 11.56, 12.43, 13.20², 14.04, 14.48, 15.30, 15.51, 16.36, 17.16, 17.53, 18.35p., 19.01, 19.41, 20.24, 20.58, 22.13³, 22.46, 23.43,

x) na Sosnowiec Płdn.

1) kursuje codziennie od 15 V. do 31 VIII oraz w niedziele i święta od 20 XII do 20 II.

²) w dnie robocze.

³) kursuje codziennie od 15. V. do 31. VIII potem w dnie robocze.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

MAMKA poszukuje miejsca w lepszym domu może być na wyjazd. Zgłoszenia kierować „Expres" Dąbrowa pod „Mamka".

MŁODA pracowita „Domatorka" poszukuje od 1 czerwca jakiejkolwiek pracy domowej na stałe. W solidnym kulturalnym domu, najchętniej na wyjazd Sosnowiec Poste-restante. Okazicielce dowod. osob. Nr. 261/652/23.

POTRZEBNA sklepowa z kaucją zł. 450 w średnim wieku. Nowy—Sosnowiec Podjazdowa 13 Surowiec.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski zaraz na stałe. Sosnowiec, Feliksa Perla 19.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski i ondulatorka. Będzińska 37 Kucharski.

LOKALE

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Piłsudskiego 46 m. 6.

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM lodówkę szafkową. Wiadomość Będzin Kadrowa 9.

Z POWODU wyjazdu tanio sprzedam mleczarnię, owocarnię zaraz. Wiadomość: Hale Rozwoju Wrześniewski.

PLACE przy Królewskiej oraz książeczkę „Banku Zagłębia" na 357 złotych tanio sprzedam a kupię tregry lub szyny stare. Kołłątaja 11 m. 1.

ZGUBIONE DOKUMENTY

SZCZAWIŃSKI JÓZEF zgubił legitymację Funduszu Bezrobocia wydaną przez magistrat m. Czeladzi.

KASZA TEKLA zgubiła legitymację żywnościową wydaną przez magistrat Zawiercia.

HOM EDMUND zgubił dnia 12 maja dowód osobisty, wydany przez starostwo łódzkie i kartę rowerową nr. 74 wydaną przez magistrat sosnowiecki.

BRODA MIECZYSŁAW zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

RÓŻNE

WŁAŚCICIELE parcel z ul. Konopnickiej w Sosnowcu ostrzegają przed sprzedażą lub zamianą serwitutu z posesji nr. 54, wydzielonej z gminy Zagórze i upoważniają Marję Zamorowską, Helene Siemińską i Władysława Jakubczyka do pobrania korcowego z tego numeru.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.